

## I Dyktando Uniwersytetu Warszawskiego

26 listopada 2020 r.

Stań vis-à-vis dawnego BUW-u i ku drzwiom głównym pośpiesz<sup>1</sup> żwawo,  
zróbże w tył zwrot tudzież skok wzwyż, pójdź ciut-ciut<sup>2</sup> w skos i nieco w prawo.  
Suń chwacko w przód wzdłuż żywopłotu i spójrz na szóstą z rzędu ławkę,  
prysiadł tu niby od niechcenia hoży żak z brązu zwany Sławkiem<sup>3</sup>.  
Kto by w bezruchu, półkucając, wytrzymał kwadrans, ten na ogół  
potrafiłby wychwycić strzępki takiego minimonologu:

<sup>1</sup> albo: *pospiesz*

<sup>2</sup> albo: *ciut, ciut*

<sup>3</sup> albo: *S-ławkiem*

„Poszwendałbym się wte i wewte<sup>4</sup>, nuży mnie już nicnierobienie,  
zjadłbym spaghetti, wsunął gulasz i żłopnął rzeźwo poncz z żeń-szeniem.  
Marzę o zmianie entourage’u, rzecz jasna krótkoterminowej,  
chętnie bym wybrał się na ferie dwudziestodwuipółdobowe.  
Obejrzałbym po raz pięćsetny arcyfilm »Most na rzece Kwai«  
albobym jako ekspodharc mistrz wrzaskliwie grzmiał: »czuj, czuj, czuwaj!«.

<sup>4</sup> albo: *w tę i we w tę*

Czytałbym co dzień Jamesa Joyce’a, Nietzschego, Prousta et cetera,  
w mig bym pochłonał »Don Kichota«, a potem »Kwiaty zła« Baudelaire’a.  
Wspiąć bym się mógł na wieżę Eiffla i z półprofilu trzasnąć selfie  
lub wpaść do kumpla harleyowca z północno-wschodniej Filadelfii.  
W Hawanie bym odtańczył cza-czę<sup>5</sup>, sącząc mojito ekstraświeże,  
i psychothriller bym nakręcił o żmudzkim komiwojażerze.

<sup>5</sup> albo: *cha-chę*

Ubóstwiałbym trudno brzmiące nazwy, więc bym odwiedził Rzgów i Brzeźno,  
Horyniec-Zdrój, Rzezęcin, Chechło, na koniec Orzysz i Wąbrzeźno.  
Piekłbym wuzetki i muffinki, słuchał Schuberta na iPhone,  
hartowałbym się krioterapią bądź bym spróbował sił w triathlonie<sup>6</sup>.

<sup>6</sup> albo: *triathlonie*

Jeśli by zaś mnie żał jał gnębić gdzieś między Skopje<sup>7</sup> a Stambułem,  
prułbym het, het do Alma Mater nowo nabytym wehikułem:  
hondą, yamahą superchyżą, quadem czy mikrosamolotem.  
Szast-prast, hop-siup i na kampusie bym w okamgnieniu był z powrotem”.

<sup>7</sup> albo: *Skopie*